



Echo Lipska

ROK XXIV

NR 172

GRUDZIEŃ 2016

cena 1 zł

Lokalna gazeta samorządowa

Wigilia

*Niech Św. Józef, Maryja i Dziecię
Miłością Swą Was obdarzy i oplecie.*

*Niecierpliwą się do prezentów dzieci,
Wypatrują, kiedy gwiazdka na niebie zaświeci.*

*Przy wigilijnym stole cała rodzinka,
Opłatki na sianku, w salonie choinka.*

Składamy wszystkim świąteczne życzenia,

Bardzo często są łezki wzruszenia.

Spiwamy kolędy, potrawy degustujemy

Na pasterkę do świątyni pójdziemy.

Wesołych Świąt

24.XII.2016 Melania Szydłowska

W numerze:

- * Złote i srebrne gody
- * Zielone światło dla współpracy transgranicznej Lipsk—Sopockinie
- * Remont dobiegł końca. Kościelna ma nową nawierzchnię
- * Mikołajki z TPL-em
- * Życ aktywnie uczą podopieczni stowarzyszenia „Pomóż Sobie”
- * Harcerze jadą do Warszawy!
- * Trzecie miejsce dla Lipska i Dąbrowy!
- * Nie przegrali żadnego meczu



Foto: Izabela Wróbel



*Z okazji nadchodzących Świąt Bożego
Narodzenia chcemy życzyć Państwu,
aby wszystkie chwile spędzone
w rodzinnym gronie były radosne i spokojne,
a każdy dzień Nowego Roku
był pełen szczęścia i nadziei.*

*Burmistrz Lipska, Lech Łepicki
oraz Rada Miejska w Lipsku*



*W noc Wigilijną, w blasku świateł
melodia kołęd płynie w mrok.
Niech Wam przyniesie radości moc
i wiele szczęścia na Nowy Rok*

życzą

*Dyrektor i Pracownicy
Miejsko-Gminnego Ośrodka
Kultury w Lipsku*

2016

*Wesołych
Świąt*

Złote i Srebrne Gody w gminie Lipsk

W sobotę, 19 listopada, w gminie Lipsk świętowaliśmy jubileusze 25 i 50 – lecia pożycia małżeńskiego. Trzynastu parom wręczono odznaczenia państwowe za jubileusz 50-lecia małżeństwa, srebrni jubileaci otrzymali listy gratulacyjne.

Uroczystość Złotych i Srebrnych Godów rozpoczęła się mszą świętą w intencji jubilatów w kościele parafialnym w Lipsku. Następnie w sali kinowej MGOK małżonkom i ich rodzinom zaśpiewał zespół VIST, zespół rodzinny z Rakowicz oraz Zespół Regionalny Lipsk. Następnie Lech Łepicki, burmistrz Lipska, wręczył państwowe odznaczenia za długoletnie pożycie małżeńskie przybyłym złotym parom małżeńskim. Wraz z kierownikiem

Urzędu Stanu Cywilnego, Danutą Kiljańczyk, Aliną Andruszkiewicz, pracownikiem USC oraz przewodniczącym Rady Miejskiej – Wojciechem Protasiewiczem przekazał także listy gratulacyjne, kwiaty i symboliczny chleb, zarówno parom świętującym jubileusz 50, jak i 25 – lecia małżeństwa. Po części oficjalnej wszyscy zaproszeni udali się na poczęstunek i wspólną zabawę z zespołem VIST.

Organizatorami wydarzenia byli: Urząd Stanu Cywilnego w Lipsku oraz Miejsko – Gminny Ośrodek Kultury w Lipsku.

Fotogaleria z wydarzenia na stronie 16.

(IW)

Twórczyni z Lipska doceniona w konkursie

W zorganizowanym przez Gminny Ośrodek Kultury, Sportu i Turystyki w Janowie Konkursie na tkaninę dwuosnowową trzecie miejsce zajęła twórczyni z Lipska, Kazimiera Makowska.

W tegorocznej, XXIV edycji, tematem przewodnim tkanin stał się „Motyw bukietów w tkaninie dwuosnowowej”. Celem konkursu jest między innymi podtrzymywanie regionalnej tradycji tkania dywanów dwuosnowowych, tworzenie warunków do rozwoju aktywności twórczej, upowszechnianie wartości artystycznych tkaniny dwuosnowowej, edukacja kulturalna, promocja sztuki i rękodzieła ludowego jako lokalnego dziedzictwa kulturowego. W konkursie oceniane były tkaniny wykonane zgodnie z ogłoszonym tematem konkursu, wytkane z przędzy wełnianej na ręcznych krosnach, techniką dwuosnowową.



Jury konkursu przyznało następujące nagrody:

I nagroda – Pani Teresa Pryzmont z Wasilówki za tkaninę „Kolorowe bukiety”

I nagroda – Pani Bernarda Roś z Szaciłówki

II nagroda – Pani Alicja Kochanowska z Janowa

II nagroda – Pani Lucyna Kędzierska z Wasilkowa

III nagroda – Pani Sabina Knoch z miejscowości Szczepki gm. Nowinka

III nagroda – Pani Helena Gołko z Trofimówki

III nagroda – Pani Kazimiera Makowska z Lipska

Wyróżnienie – Pani Małgorzata Peplowska z miejscowości Ruchna k. Węgrowa

Prace konkursowe można obejrzeć w Izbie Tkactwa Dwuosnowowego w Janowie.

Konkurs organizowany jest przez Ośrodek Kultury w Janowie przy współpracy z Muzeum Podlaskim w Białymstoku, Fundacją „Cepelia” w Warszawie i Wojewódzkim Ośrodkiem Animacji Kultury.

(IW)



Zielone światło dla współpracy transgranicznej Lipsk - Sopockinie

W piątek, 25 listopada, delegaci z gminy Lipsk pojechali na Białoruś, aby zawiązać współpracę z gminą Spockinie. W czasie spotkania omawiano aspekty i dziedziny współpracy transgranicznej po obu stronach granicy, a także wspólne inicjatywy.

Jak się okazało, partner – gmina Spockinie, jest chętny do współpracy nie tylko w zakresie przebudowy dróg lokalnych, o które



aplikować zamierzają władze Lipska i Sopockin. Podczas rozmów okazało się, że wspólne działania i inicjatywy mogą dotyczyć także sportu, kultury, turystyki czy opieki nad osobami starszymi.

Najbliższym wspólnym działaniem, o jakie zamierzają aplikować obie gminy, będzie poprawa dostępności do atrakcji turystycznych, miejsc związanych z kulturą czy miejsc ważnych, np. miejsc kultu religijnego. Oznaczać to będzie przebudowę dróg lokalnych, wzdłuż których wyznaczony zostanie szlak turystyczny obejmujący wszystkie te atrakcyjne i ważne miejsca, biegną-



cy od Biebrzańskiego Parku Narodowego, przez Lipsk, do granicy państwa, a tam do Sofijewa, przez wysoczyznę grodzieńską, gminę Sopockinie, Kanał Augustowski, aż do Parku Narodowego – Puszcza Grodzieńska na Białorusi. Z uwagi na brak możliwości swobodnego przekraczania granicy państwa w Lipszczanach, szlak będzie możliwy do pokonywania jedynie w zorganizowanych grupach, po uprzednim wnioskowaniu o odprawienie grupy w tym miejscu.



- Być może będzie to kolejny krok do tego, aby przejście graniczne Lipszczany – Sofijewo zaczęło na powrót funkcjonować, co ułatwiłoby znacznie komunikację pomiędzy nami a Białorusią i przyczyniło się do rozwoju Lipska – mówi Lech Łępicki, burmistrz Lipska.

Delegaci tego dnia odwiedzili także forty w Naumowiczach, drugą stronę granicy w Sofijewie, służę Dąbrówka na Kanale Augustowskim a także Klub Seniora i Ośrodek Kultury w Sopockiniach.

Dla współpracy transgranicznej obie gminy muszą złożyć wspólną ofertę realizacji zadania do końca tego roku w biurze Programu Współpracy Transgranicznej Polska – Białoruś – Ukraina 2007 - 2013.



Remont dobiegł końca. Kościelna ma nową nawierzchnię

W piątek, 2 grudnia, miało miejsce uroczyste otwarcie odcinka ul. Kościelnej, który od września był remontowany przez firmę Strabag. W ramach prac inwestycyjnych wyremontowano odcinek o długości 330 m, gdzie zmieniono nawierzchnię na bitumiczną, przebudowano kanalizację deszczową, położono chodnik po obu stronach jezdni.

Przejęcia wstęgi dokonali: Lech Łepicki, burmistrz Lipska, ks. Kanonik Jerzy Lubak, Wojciech Protasiewicz, przewodniczący Rady Miejskiej, Jan Krysiuk, wiceprzewodniczący RM, radni: Tadeusz Krysiuk, Janusz Bielawski oraz radny sejmiku Województwa Podlaskiego – Andrzej Koronkiewicz a także kierownik Zakładu Gospodarki Komunalnej – Henryk Hawrylik. Z uwagi na to, że ulica Kościelna pozostaje w zarządzie władz powiatowych przejęcia wstęgi dokonywali także: Jarosław Szlaszyński, starosta powiatu augustowskiego, Katarzyna Beata Sturgulewska, wicestarosta,



bezpieczną i dobrą drogę, choć już myśleli, że wszyscy o ich potrzebach zapomnieli – powiedział ks. Kanonik Jerzy Lubak, który dokonał poświęcenia wyremontowanego odcinka drogi.

- Bardzo cieszy nas, mieszkańców Lipska, że od dawna przewidziany do remontu odcinek, w końcu został wyremontowany.

Dziękuję panu Staroście i Zarządowi Powiatu za owocną współpracę i liczymy na kolejne, wspólne przedsięwzięcia – mówi burmistrz Lipska - Lech Łepicki.

Realizowane przez Powiat zadanie o wartości blisko 460 tys. współfinansowane było w 63,63 % z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich, a wkład własny po połowie z budżetów powiatu i gminy Lipsk.

(IW)



- Widzimy tu przykład modelowej współpracy burmistrza Lipska i Starostwa Powiatowego, dzięki któremu, zaniedbywana do tej pory droga, dziś pokryta asfaltem, będzie służyć mieszkańcom. A na tym nie koniec naszej współpracy z gminą Lipsk, ponieważ obecnie pracujemy nad dokumentacją ul. Saperów, którą chcielibyśmy remontować w 2018 r. – mówił podczas uroczystego otwarcia Jarosław Szlaszyński, starosta augustowski.

- Zgoda buduje – to nie tylko frazes. Dzięki sprawnemu działaniu trzech szczebli władzy samorządowej, których przedstawicieli dziś gościmy, mieszkańcy ul. Kościelnej mają dziś



Mikołajki z TPL-em

Wspólne, rodzinne pieczenie pierników bożonarodzeniowych zorganizowało Stowarzyszenie Towarzystwo Przyjaciół Lipska w niedzielne popołudnie, 4 grudnia. Nie zabrakło także mikołajkowych upominków.



Członkowie Towarzystwa Przyjaciół Lipska wraz z rodzinami i przyjaciółmi spotkali się w Miejsko – Gminnym Ośrodku Kultury, aby wspólnie zająć się pieczeniem tradycyjnych bożonarodzeniowych pierniczek.

Nad prawidłowością wypieku i recepturą czuwała Katarzyna Ostapowicz – Kudaj z Finezji Smaku – specjalistka od słodkich wypieków.

Wątkowanie, wycinanie ciastek sprawiło dzieciakom radość. Jeszcze większą radością było ozdabianie upieczonych pierniczek i ich degustacja. Po ciężkiej pracy młodzi cukiernicy otrzymali upominki mikołajkowe. Można było także razem z rodziną stanąć do pamiątkowego, rodzinnego zdjęcia wykonanego przez Marzenę Krawczuk z firmy fotograficznej FLESZ.

- Przygotowania do Bożego Narodzenia to czas wyjątkowy. Spotkanie to miało na celu wzmacnianie więzi rodzinnych, ale także stało się okazją do integracji członków i sympatyków TPLu. Podobnych okazji do spotkań będzie więcej w przyszłym roku, nie



tylko w okresie świątecznym – mówi prezes TPL – Monika Korbeldzis.

- Naszym piernikowym popołudniem chcieliśmy podziękować tym, którzy wspierali nasze działania w mijającym roku. Dziękujemy także Miejsko – Gminnemu Ośrodkowi Kultury za udostępnienie sali i obsługę – podsumowuje Agnieszka Boruch, wiceprezes TPL.

(IW, Foto: JW.)





Nasze stowarzyszenie ma aktualnie 21. wspierających. Bardzo Wam dziękujemy! Widzimy także, że niektórzy wspierają nas naprawdę aktywnie i kupują! Cieszy nas to ogromnie! Pamiętajcie, że do Świąt coraz bliżej! Czas pomyśleć o zostaniu świętym Mikołajem! Zamawiajcie i przy okazji nas wspierajcie! Do tej pory udało się dzięki Wam zebrać **282,63 zł**

Niech te święta Bożego Narodzenia przyniosą Wam wiele radości – wspólnie spędzonego czasu, rodzinnej atmosfery, dużo radości i tyle optymizmu, by nie skończył się przez cały zbliżający się rok.

Życzymy Wam, abyście to Boże Narodzenie spędzili w atmosferze miłości i wzajemnego zrozumienia.

Wesołych Świąt i szczęśliwego Nowego Roku

życzy Zarząd Towarzystwa Przyjaciół Lipska i lipskie Amazonki



BIULETYN TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ LIPSKA

Redaguje zespół w składzie: Izabela Wróbel, Agnieszka Boruch.

Nasz adres: Biuletyn TPL, 16-315 Lipsk n/Biebrzą, ul. Rynek 23. G.P.II-441/351/82

Klub misyjny „Rafiki” czeka na zające i króliki!

Kolejna akcja Klubu Misyjnego działającego przy Zespole Szkół Samorządowych w Lipsku. Tegorocznym tematem przewodnim są zające i króliki, które mają trafić do dziecięcych pokoików. Uszyte własnoręcznie będzie można zakupić na zorganizowanym w styczniu kiermaszu w szkole i przedszkolu. Zabawki można oddawać do końca grudnia.

Dochód z akcji zostanie przeznaczony na remont i doposażenie przyszpitalnego przedszkola w Katondwe w Zambii.



ZAJĄCE I KRÓLIKI NA DZIECIĘCE POKOIKI!

Pod takim hasłem
Klub Misyjny „Rafiki”
organizuje akcję szycia zabawek!

W tym roku chcemy prosić o uszycie
zajączków i królików,

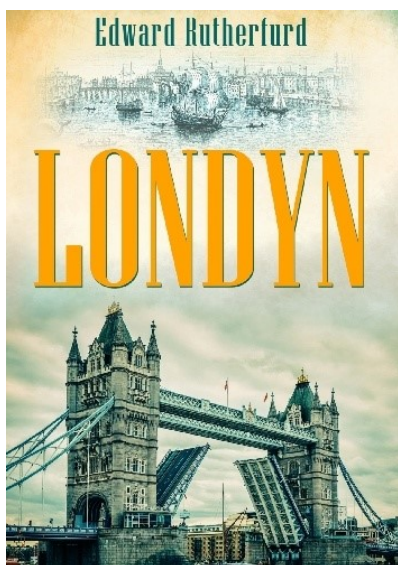
które zostaną sprzedane podczas specjalnego
kiermaszu w szkole i przedszkolu.

*Pieniądze pozyskane ze sprzedaży
przeznaczymy na remont i doposażenie
przyszpitalnego przedszkola w Katondwe
(Zambia).*

Uszyte zabawki należy dostarczyć do końca grudnia do pracowni
katechetycznej.

MGOK Biblioteka Publiczna w Lipsku poleca

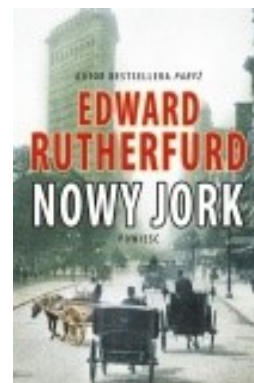
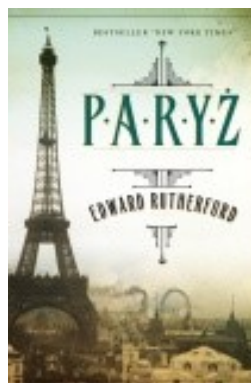
Książki ze Szmaragdowej serii przedstawiające dzieje rodzin w trudnych czasach, gdzie perypetie miłosne i dramaty historii splatają się, tworząc fascynujące wielowątkowe opowieści.



**Przeczytaj
najnowszą
powieść Edwarda
Rutherforda
„Londyn”**

W której autor z rozmachem opisuje ponad dwa tysiące lat historii jednego z najwspanialszych miast na świecie od czasów rzymskich aż do teraźniejszych. W miarę rozwoju metropolii jesteśmy świadkami powstawania amfiteatru w Londynie, budowy Tower of London, Teatru Szekspira czy modnej dzielnicy West End.

Posiadamy również „Paryż” i „Nowy Jork” E. Rutherford



oraz inne książki z serii



źródło opisu: Czarna Owca, 2016

Życ aktywnie uczą podopieczni stowarzyszenia „Pomóż Sobie”

Lato czy zima – na aktywny wypoczynek i integrację nie ma złej pory, czego dowodem są działania stowarzyszenia Pomóż Sobie.



Andrzejkowa zabawa

W niedzielę, 20 listopada, podopieczni stowarzyszenia "Pomóż sobie uczestniczyli w zabawie andrzejkowej. Dzięki

niezastąpionej obecności wolontariuszy z ZSS Lipsk, pani Tere-



sy Rutkowskiej oraz pani Ewy Renkowskiej bal przebiegał pod znakiem wróżb i dobrej zabawy. Zaangażowanie wolontariuszy w atrakcyjność spotkania widać było na każdym kroku, o czym świadczy uśmiech na twarzach podopiecznych. Mamy szczerą nadzieję że wróżby się spełnią, a miła atmosfera na długo zostanie we wspomnieniach i sercach wszystkich uczestników tegorocznych Andrzejek.



Wyjazd na basen

Po raz kolejny w tym roku podopieczni stowarzyszenia oraz wolontariusze wspólnie wyjechali na basen, aby aktywnie spędzić czas wolny. Wspólne wyjazdy są również okazją aby zintegrować grupę osób niepełnosprawnych i uwrażliwić młodych wolontariuszy na potrzeby innych ludzi.

(IW, foto: Katarzyna Fiedorowicz)



*Na zbliżające się Święta
pragniemy złożyć Państwu
życzenia radosnych
Świąt Bożego Narodzenia,
pełnych ciepła i miłości.
Aby te niepowtarzalne chwile
cudu narodzin Bożej Dzieciny,*

*umocniły w nas wiarę we wzajemne zrozumienie
i ludzką życzliwość, aby udało nam się
odnaleźć swoje miejsce w życiu, docenić jak wielką w nim rolę
odgrywa miłość, troska o najbliższych, umiejętność wybaczenia
oraz dzielenia się z innymi radościami i zmartwieniami.*

*Aby 2017 rok przyniósł spełnienie wszystkich
bożonarodzeniowych planów i marzeń.*



Stowarzyszenie „Pomóż Sobie”

Harcerze jadą do Warszawy!

Po raz 3 z rzędu wśród grona zwycięskich drużyn w konkursie na Ambasadorów Betlejemskiego Światła Pokoju znalazła się nasza drużyna harcerska „Żubry”! Będziemy reprezentować Hufiec ZHP Sokółka - Gminę Lipsk podczas służby w Warszawie roznosząc Betlejemskie Światło Pokoju do centralnych instytucji państwowych, mających swoje biura w Warszawie.

Do 20 listopada trwał konkurs na Ambasadorów Światła. W ramach zadania konkursowego, drużyny z całej Polski musiały stworzyć film, który pokazywał ich działalność.



(źródło: <http://www.zsslipsk.home.pl>)

Nakrętkowa akcja trwa!

W Miejsko—Gminnym Ośrodku Kultury można zostawiać nakrętki, dzięki którym możliwa będzie rehabilitacja Zuzi.

Sokólskie Stowarzyszenie „Kładka” oraz rodzina zwraca się z prośbą o wsparcie leczenia chorej Zuzi. Dziewczynka cierpi na zanik nerwu wzrokowego i padaczkę. Zuzia ma 8 miesięcy. Dziewczynka krótko po urodzeniu trafiła do szpitala z bezdechem, zapaleniem opon mózgowo-rdzeniowych oraz sepsą. Zuzia przeżyła, lecz w wyniku komplikacji i różnych zdarzeń cierpi na zanik nerwu wzrokowego, padaczkę oraz ma bardzo duże opóźnienie rozwoju. Drogie leki, które nie są refundowane z NFZ, sterylne środki medyczne, dojazdy do szpitala i specjalistów oraz stała rehabilitacja to tylko część kosztów z jakimi zmagają się rodzice dziecka.

Rodzina prosi o pomoc, każda złotówka jest bezcenna.

Numer konta 08 2030 0045 1170 0000 0428 4070 z dopiskiem „Leczenie Zuzi”..

Dziękujemy za okazane wsparcie!
NAKRĘTKI DLA ZUZI



NA REHABILITACJĘ

KAŻDA NAKRĘTKA TO DLA MNIE SZANSA

DZIĘKUJĘ!!!

Wkręć się na pomaganie

Zbieramy nakrętki plastikowe dla Ewy za zakup wózka rehabilitacyjnego. Oprócz tego pieniążki zostaną przekazane na



rehabilitację, leczenie, wizyty lekarskie oraz zakup potrzebnych sprzętów rehabilitacyjnych.

Ewa na 7 lat cierpi na mózgową porażenie dziecięce spastyczne, wodogłowie, padaczkę, jest żywiona dojelitowo. Ewa nie widzi, nie chodzi, mało mówi, ale jest bardzo mądrą dziewczynką. Przez cały czas jest rehabilitowana, jej dzieciństwo to walka z własną niemocą, lecz by była skuteczna, potrzebne jest zaangażowanie nie tylko ludzi ale i środków finansowych.

Pomóc Ewie możecie państwo na różne sposoby:

zbierając nakrętki zostawiając je w Ośrodku Pomocy Społecznej w Lipsku (pokój nr 1) lub bezpośrednio kontaktując się z mamą (tel. 663 448 076)

wpłacając dowolną kwotę na subkonto: nr konta 21 1680 1248 0000 3333 4444 5555 z dopiskiem „dla Ewy Piekarskiej”

rozliczyć się z podatku i przekazać 1% do Fundacji Polsat, której podopieczną jest Ewa: Fundacja Polsat KRS 0000135921 cel szczegółowy: „dla Ewy Piekarskiej”

Za okazane wsparcie – dziękujemy!

Wystawa BPN dla mieszkańców gmin biebrzańskich

Od 28 listopada do 5 grudnia wystawę fotografii „Biebrza – świat, który nie może zagać” można było obejrzeć w Lipsku.

Wystawa, która powstała dzięki współpracy Parku ze społecznością lokalną, okolicznymi instytucjami i samorządami, będzie prezentowana kolejno w biebrzańskich gminach (terminarz wystawy poniżej). Piękno biebrzańskiej przyrody, architektury i kultury uchwyciło na zdjęciach sześciu wybitnych fotografików (Włodzimierz Łapiński, Mateusz Matusiak, Jacek Kacprzak, Piotr Tałałaj), wśród których znalazły się też osoby mieszkające tu na stałe (Tomasz Chilicki, Bogusław Kierkla, Darek Karp). Bagna Biebrzańskie to obszar unikatowy, nie mający swojego odpowiednika w innych częściach Europy Środkowej i Zachod-



niej. To miejsce charakteryzujące się niezwykle bogactwem świata roślin i zwierząt. Są jednym z najrzadszych i niestety zanikających środowisk. Z miejscem tym od wieków związany jest człowiek. Drewniana architektura nad Biebrzą i towarzyszące jej wyposażenie domów, należy do jednych

z najcenniejszych wartości kulturowych składających się na tożsamość regionu.



Wokół wystawy zaplanowane zostały liczne spotkania pracowników Parku z dorosłymi mieszkańcami gmin (nauczycielami, urzędnikami) oraz uczniami szkół podstawowych i gimnazjów. Prowadzone są w kolejnych miejscowościach co tydzień warsztaty edukacyjne. Celem tych spotkań jest zwrócenie uwagi społeczności lokalnej na wartości przyrodniczo-kulturowe terenów na której żyje, a także wskazanie działań, które mogą podjąć, aby to dziedzictwo zachować.

Wystawę zrealizowano w ramach projektu „Renaturyzacja sieci hydrograficznej w Basenie Środkowym Doliny Biebrzy. Etap I”, który prowadzi Biebrzański Park Narodowy, a projekt współfinansowany jest przez mechanizm LIFE Komisji Europejskiej, NFOŚiGW oraz Park.

Więcej o projekcie na stronie

www.renaturyzacja.biebrza.org.pl

1 grudnia, uczniowie kl. II-VI i gimnazjum obejrzeli wystawę przyrodniczą, którą w sali wystawowej M-GOK zorganizowali pracownicy Biebrzańskiego Parku Narodowego.

(za: www.biebrza.org.pl)

Ogłoszenie

Urząd Miejski w Lipsku zachęca mieszkańców gminy Lipsk do adopcji bezdomnych psów odłowionych w gminie Lipsk, znajdujących się w Schronisku w Radysach, Biała Piska.

Wybór psów jest duży, ponieważ w powyższym schronisku znajdują się 34 psy z naszej gminy.

Każdy adoptowany pies pomniejszy koszty utrzymania zwierząt w schronisku ponoszone przez gminę Lipsk, a adoptującemu okaże dozą miłości.

Burmistrz Lipska
Lech Łepicki

Kontakt w sprawie adopcji:

Schronisko dla Bezdomnych Zwierząt

Dworakowska
Grażyna Jadwiga

12-230 Biała Piska
Radysy 13
Tel. 506 713 343



KRÓTKI CHOĆ POBIEŻNY MÓJ ŻYCIORYS

(część XVII pamiętników Jana Bartoszewicza)

Rozpoczęła się wykopka ziemniaków, a wtedy to odbywało się jeszcze wszystko po staremu nie tak jak teraz kombajnem. Wykopki trwały niekiedy i miesiąc czasu, więc chodziłem i ja przez kilka dni dla świętego spokoju. Był to początek września i zbliżała się zima, chociaż bywało nawet i gorąco, bo 10 września przybyłem do Lipska, ale lada dzień pogoda mogła się zmienić, więc trzeba było myśleć o dniu jutrzejszym.

Był pobudowany nowy, duży dom, był tylko zrąb, ale pod dachem, więc zacząłem mówić ze Stachem ażeby wziąć się, póki czas jest sprzyjający, za odbudowanie tzw. „przeciwka”, gdzie by ja mógł ze swoją rodziną ulokować się. Brat odniósł się przychylnie do mojej propozycji, bo na drugi dzień przyszedł do nas majster stolarski, żyd Moszczenko, obejrzał mieszkanie, zrobił pomiary otworów okiennych i drzwiowych, kazał przywieźć odpowiedniego materiału i zaczął robotę. Następnie przyszedł zdun – miejscowy gospodarz Zakarzecki, aby pobudować kuchnię z piekarnikiem, a my z bratem wzięliśmy się za heblowanie desek na podłogę i sufit. We dwóch tę czynność załatwiliśmy tak, że w ciągu dwóch tygodni już ulokowaliśmy się do swego mieszkania, bo z osmarowaniem ścian i pobielaniem, to żona sama poradziła. Umeblowanie i urządzenie kuchenne było proste, częściowo znalazło się w domu, a częściowo pożyczili sąsiedzi, zwłaszcza: garnki, talerze, łyżki i inne drobiazgi, a zresztą my nie byliśmy wymagalni.

Jak z większego zainstalowaliśmy się na miejscu, to mój pobyt w Lubinowie w Nadleśnictwie zakończył się. Otrzymałem, choć prowizoryczną, posadę składnicowego, którą chętnie przyjąłem, więc trzeba było przenosić się na nowe mieszkanie do Mikaszówki, o czym już poprzednio wspomniałem. Zaraz wziąłem się do przesiedlenia. Jedna furmanka była swoja z bratem Bronkiem, a o drugą furmankę poprosiłem sąsiada Łozowskiego, na którą ulokowałem żonę i dziecko oraz swoje bagaże, a na swoją, tj. brata, otrzymałem wyposażenie – dwa worki kartofli i pół korca żyta (ok. 60-70 kg), i to była cała moja wyprawa.

Dalszą moją ciernistą drogę życiową opisałem już poprzednio. Teraz powracam do przerwanej mowy o pobycie na nowym miejscu w nadleśnictwie Krasne. Gmach Nadleśnictwa mieścił w sobie urząd (3 pokoje) i dwa mieszkania dla personelu biurowego: dla sekretarza - 3 pokoje i kuchnia i dla mnie, kancelisty - 2 pokoje na piętrze i kuchnia na dole. Choć to było nie wygodne, ale musiało być dobrze tak, jak było. Na umieszczenie inwentarza otrzymałem byłą, starą kuchnię, gdzie porobiłem odpowiednie przegrody dla bydła i świń, a także dla drobiu. Tu już zazdrości ze strony przełożonego nie było, bo co prawda, to pozbyłem się jednej krowy i dwóch jałówek, tak, że miałem tylko dwie krowy, ale sama pani nadleśniczyni była wielką amatorką gospodarstwa wiejskiego i hodowała dużo inwentarza i drobiu, pomimo, że była z wykształcenia doktorem chemii.

Za czasów pracy w Nadleśnictwie Rudawka byłem odznaczony medalem dziesięciolecia odzyskania niepodległości 1918-1928 r., a w marcu 1923 r. odbyłem ćwiczenia wojskowe jako oficer rezerwy i byłem przydzielony do wojskowego punktu ewidencyjnego w Augustowie, gdzie przez trzy tygodnie prowadziłem pracę biurową pod dowództwem porucznika (nazwiska teraz nie pamiętam).

W roku 1933 byłem odznaczony medalem za długoletnią pra-

cę państwową, a w 1936 Brązowym Krzyżem Zasługi. Wtedy było nas odznaczonych czterech z Nadleśnictwa Krasne: Srebrnym Krzyżem Zasługi nadleśniczy Długołęcki i Brązowymi: Andruszkiewicz, Derencz i ja. Drugi raz odbyłem ćwiczenia wojskowe w 1926 r. przy sztabie D.O.K. 3 w Grodnie i więcej już powoływany nie byłem.

Pozostał mi w pamięci jeden wypadek z życia rodzinnego, a było to jakoś w jesieni 1922 roku. Pewnego razu zgłasza się do mnie, do mieszkania w Rudawce, jakiś żołnierz, który przedstawił się jako mój brat Wiktor, zwolniony z wojska i prosi o dopomożenie, znalezienia jakiejś pracy w Lasach Państwowych, bo jemu miejsca w domu nie ma – tak zarządziła bratowa Pałosia. Ja wtedy i sam byłem prawie w takim samym położeniu jak i on, ale przyjąłem jak mogłem i obiecałem pomówić z panem nadleśniczym, może by się co okazało. Nadleśniczy skierował mnie do leśniczego Witkowskiego w Wołkuszu, może u niego cokolwiek okaże się. Jak raz w leśnictwie Wołkusz wakowało stanowisko gajowego, o które ubiegało się dużo kandydatów, mieszkańców sąsiednich wiosek, ale skoro ubiega się zdemobilizowany żołnierz, to leśniczy powiedział, aby się zgłosił na razie na próbną pracę, a jeżeli okaże się w pracy zadowolający, to on już sam załatwi sprawę w nadleśnictwie. I tak właśnie brat z mojej lekkiej ręki został ulokowany na stanowisku gajowego.

Praca moja była jednostajna i dobrze mi znana tak, że trudności żadnej nie miałem, tylko, że gospodarstwa rolnego nie prowadziłem, bo nie miałem na czym, tak jak to było w Lubinowie. Miałem kawałek roli, może mniej hektara, na którym uprawiało się ogród warzywny i sadziło ziemniaki, i to musiało wystarczyć. Tak się jednostajnie ciągnęło do 1939 r. Syn ukończył gimnazjum z wynikiem dobrym, odbył dwumiesięczną pracę pomaturalną przy budowie szosy Augustów-Suwałki i miał zamiar ubiegać się o wyższą uczelnię SGGW w Warszawie, ale przyszedł 1 wrzesień i przekreślił wszystkie zamiary i dążenia. Polska jako państwo samodzielne przestało istnieć. Część Suwalszczyzny została podzielona – część z miastem Suwałki została zajęta przez Niemców, a część z Augustowem przez Związek Radziecki. Pracownikom Lasów Państwowych rozkazano pozostać na swoich poprzednich miejscach i wykonywać zarządzenia wydawane przez kierownika lasów Puszczy Augustowskiej, którego tylko jeden raz widzieliśmy, na ogólnym zebraniu w Augustowie. Zarządzać lasem zaczęli wszyscy, tylko nie leśnicy, zaczynając od „Sielsowiet” (gminy) i wyżej, a przeważnie władze wojskowe, które gospodarzyły jak u siebie w domu. Kilka razy byliśmy wzywani do gminy i do władz wojskowych, gdzie były wypełniane niby to ankiety, a właściwie były to formalne, protokolarne dochodzenia. Wiedzieliśmy, a raczej domyślaliśmy się, że coś wisi w powietrzu, niezbyt wyraźnego, ale co? Dla nas to było nie wyraźne i nie wiadome, mówię w liczbie mnogiej, bo mam na myśli leśników, ale i inni przeżywali czas niespokojny. Myśleliśmy, że to może tylko taki jakiś niewyraźny nastrój przed ogólnymi wyborami deputatów do władz terenowych (u nas był wyznaczony na deputata, tj. na posła, Stanisław Wróblewski), na którego mieliśmy oddać nasze głosy. Ale i wybory przeszły, i to według ich żądania, a nastrój nie poprawił się.

c.d.n.

Trzecie miejsce dla Lipska i Dąbrowy!

Podczas finałowego turnieju z cyklu Profesjonalnej Ligi Taekwon-do w Bartoszycach, który odbył się sobotę, 26 listopada, zawodnicy z Lipska i Dąbrowy Białostockiej reprezentujący Combat Sports Academy, zajęli trzecie miejsce.

W zmaganiach wzięło udział ponad 200 zawodników - uczniów szkół podstawowych, gimnazjów i liceum. Dzięki dobrym startom w poprzednich turniejach sportowcy wywalczyli III miejsce w klasyfikacji generalnej PLT 2016. Wśród indywidualnie nagrodzonych była **Gabriela Sztukowska** (najlepsza juniorka w

sezonie) oraz **Pola Protasiewicz** (najlepsza kadetka starsza w sezonie).

- Podziękowania za wsparcie należą się samorządom - Urzędowi Miejskim w Dąbrowie Białostockiej i Lipsku oraz Starostwu Powiatowemu w Sokółce - mówi trener, Tomasz Leszkowicz.

(IW)



Moją pasją jest sport

Ze zdobywcą złotego medalu w kickboxingu w kategorii juniorów – **Pawłem Chomiczewskim**, o jego pasji i marzeniach rozmawiała **Izabela Wróbel**.



- **Trenujesz taekwon - do i kickboxing, w której sztuce walki czujesz się pewniej? Która bardziej Ci odpowiada?**

- . Obie sztuki walki mi odpowiadają, ale lepiej czuję się w kickboxingu, jest to bardziej stabilny styl.

- **W tym roku debiutowałeś na zawodach kickboxingu, jak oceniasz swój start?**

- Debiutowałem w październiku na Pucharze Pomorza Juniorów. Mój start w kickboxingu uważam za dobry . Zdobyłem złoty medal i prawie zdobyłem drugie złoto , ale mój przeciwnik okazał się lepszy .

- **Ile czasu tygodniowo poświęcasz na trening i jakiego rodzaju są to treningi?**

- W ciągu tygodnia mam 3 treningi . Zazwyczaj ćwiczymy z grupą kilka zagrywek które później używamy na sparingach . W dniach kiedy nie mam treningu ćwiczę swoją wytrzymałość biegając.

- **Jak łączysz sport z obowiązkami w szkole?**

- Obowiązki szkolne i sport udaje mi się łączyć na wiele sposobów . W ciągu tygodnia uczę się nieco mniej, co skutkuje tym, że nadrabiam to wszystko w sobotę i niedzielę . Gdy zbliża się ważny sprawdzian, to niestety, jestem zmuszony opuścić trening i biorę się za naukę.

- **Czy oprócz sportów walki masz jeszcze jakieś hobby?**

- Tak . Moim hobby jest piłka ręczna . Trenuję ją w szkole pod okiem pana Zbigniewa Krzywickiego . Oprócz tego interesuje się też piłką nożną

- **Jakie jest twoje marzenie związane ze sportem?**

- Moim marzeniem w nadchodzącym sezonie jest zdobycie tytułu Mistrza Polski w Taekwon-do w mojej kategorii.

- **Dziękuję za rozmowę.**

- Dziękuję.

Miło nam poinformować, że 11.12.2016 r. wychowanka naszego klubu, **Martyna Pietrzeniec** zdała egzamin na trzeci stopień mistrzowski! Serdecznie gratulujemy!

PST



Nie przegrali żadnego meczu!

Meczem z MKS Ruch Wysokie Mazowieckie zakończył lipski zespół pierwszą rundę III ligi. Z kompletem zwycięstw zajęli fotel lidera!

Pierwszą rundę można uznać za bardzo udaną. Nasi siatkarze prowadzą zdecydowanie w tabeli podlaskiej ligi, co przypieczętowali zwycięstwem w ostatnim meczu kolejki. Mimo, że wygrali wszystkie mecze, to jednak w kilku spotkaniach musieli zwrócić szyki i zmobilizować siły.

- Dobre mecze w naszym wykonaniu gdzie wszystko układało się po naszej myśli: pewne przyjęcie, mądre rozegranie i w końcu atak na wysokim procencie skuteczności przeplatały się z meczami takimi jak z Augustowem czy Sokółką gdzie niemoc po naszej stronie była paraliżująca i koncertowo traciliśmy

punkt za punktem, a mecz rozstrzygał się dopiero po tie breaku. Nie od dziś wiadomo, że każdej drużynie zdarzają się gorsze spotkania i cieszy fakt, że mimo łatwo oddawanych punktów potrafiliśmy się pozbierać i wygrać cały mecz. Na szczęście tych lepszych meczy było zdecydowanie więcej i oby w rundzie rewanżowej ten bilans też był dla nas korzystniejszy – komentuje trener.

Skrzydeł, szczególnie w tych gorszych momentach, dodawali drużynie kibice.

- Na półmetku rozgrywek chcielibyśmy podziękować KIBI-COM, za doping na meczach, który jest dla nas dużym wsparciem. W tym miejscu również wielkie dzięki dla całej drużyny, chłopaki dzięki za zaangażowanie, ciężką pracę na treningach i poświęcanie mnóstwo swojego wolnego czasu dla lipskiej siatkówki. Dziękujemy naszym sponsorom: Gminie Lipsk, Firmie "Alp Master", Firmie "Sulika Net", Bankowi Spółdzielczemu

w Suwałkach za wsparcie finansowe naszego Klubu. Gorące podziękowania dla Firmy "Sulika Net" za realizację transmisji live z meczów rozgrywanych w Lipsku – dodaje Rafał Suszyński.

Biebrza Lipsk: Haraburda (kapitan), Bugieda, Murawski, Ostaszewski, Suszyński, Stankiewicz, Poniatowski (libero), Skokowski, Karpiński (Libero), Danilczyk, Kończyk, Jarząbski.

NAJBLIŻSZY MECZ RUNDY REWANŻOWEJ ZAGRAMY NA WYJEŹDZIE Z DRUŻYNĄ BESTIOS BIAŁYSTOK 18 grudnia 2016 r. (niedziela) o godz. 17.00 w hali sportowej przy Uniwersytecie medycznym w Białymstoku ul. Wołodyjowskiego 1.

(IW)



TABELA I WYNIKI POZOSTAŁYCH SPOTKAŃ PIERWSZEJ KOLEJKI !!

V kolejka 20.11.2016 - UKS Centrum Augustów - LUKS Biebrza Lipsk (2:3/25:14/25:23/18:25/19:25/9:15)

VI kolejka 27.11.2016 - LUKS Biebrza Lipsk - UKS Mikolo Sokółka (3:2 /25:16/18:25/26:24/24:26/15:12)

VII kolejka 04.12.2016 - Ruch Wysokie Mazowieckie - LUKS Biebrza Lipsk (0:3 /13:25/19:25/19:25)

TABELA SENIORÓW III LIGA

	Zespół	punkty	sety	St.setów	Małe pkt.	St.m.pkt	Mecze
1	LUKS Biebrza Lipsk	16	18:5	3.6	540:451	1.19	6
2	SUKSS Ślepsk Suwałki	12	14:10	1.4	533:508	1.04	6
3	UKS Mikolo Sokółka	10	14:11	1.27	569:535	1.06	6
4	UKS Centrum Augustów	10	14:13	1.08	567:590	0.96	6
5	BESTIOS Białystok	7	12:15	0.80	590:603	0.97	6
6	BAS Białystok	7	9:12	0.75	456:459	0.99	6
7	Ruch Wysokie Mazowieckie	1	3:18	0.17	404:500	0.8	6

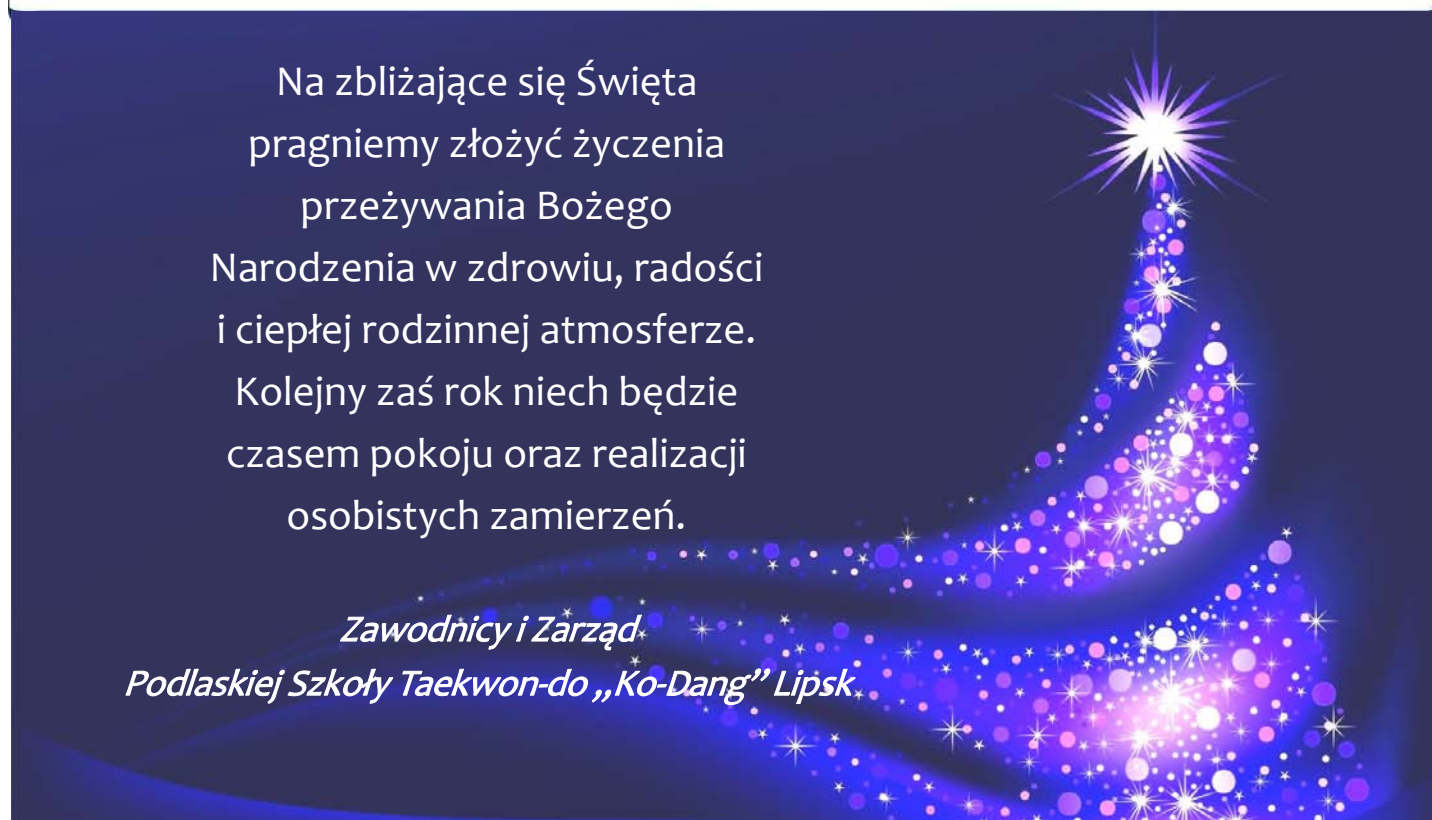


*Radosnych, pogodnych,
pełnych rodzinnego ciepła
Świąt Bożego Narodzenia,
przyjemnego świątecznego wypoczynku
oraz szczęścia i sukcesów
w całym Nowym Roku*

*Zawodnicy i Zarząd
Klubu Biebrza Lipsk*

Na zbliżające się Święta
pragniemy złożyć życzenia
przeżywania Bożego
Narodzenia w zdrowiu, radości
i ciepłej rodzinnej atmosferze.
Kolejny zaś rok niech będzie
czasem pokoju oraz realizacji
osobistych zamierzeń.

*Zawodnicy i Zarząd
Podlaskiej Szkoły Taekwon-do „Ko-Dang” Lipsk*



ZŁOTE I SREBRNE GODY—FOTOGALERIA



Echo Lipska

Wydawca: Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Lipsku
ul. Rynek 23, 16-316 Lipsk, woj. podlaskie, www.kulturalipisk.pl,
e-mail: mgok@lipsk.pl, tel. 87 64 23 586.

Zespół redakcyjny: Wiesław Bochonko, Barbara Tarasewicz, Izabela Wróbel
Skład komputerowy: M-GOK w Lipsku.